CZYTADEŁKO

STOPKA REDAKCYJNA:

Redaktor naczelny: [illegible]

Teksty: Gabriela Wikar

Grafika: Karolina Kowalczyk

Współpraca: Sylwia Gaura

Opiekunowie: mgr Irena Hohol
mgr Krystyna Poręba

od redakcji

Szkoła Podstawowa nr 4 im. J.H. Dąbrowskiego w Słopnicach, maj 2013r.

Aktualności

AKADEMIA W ROCZNICĘ ŚMIERCI BŁOGOSŁAWIONEGO JANA PAWŁA II

Ze względu na Święta Wielkanocne, akademia opóźniła się w naszej szkole o kilka dni. Odbyła się 5-go kwietnia, w piątek, o godz. 10.50, na korytarzu szkolnym. Przygotowali ją uczniowie klasy piątej, pod opieką księdza katechety. W akademii znalazło się miejsce na wspomnienia o naszym Błogosławionym, nie brakło też piosenek, które z wykonawczyniami śpiewała cała szkoła. Na zakończenie akademii została odmówiona „Modlitwa o rychłą kanonizację błogosławionego Jana Pawła II-go, Papieża" i Koronka do Miłosierdzia Bożego

KLASA NA MEDAL – MARZEC

W trwającym szkolnym konkursie "Klasa na medal" w marcu w kategorii klas I - III tym razem zwyciężyła klasa II otrzymując przechodni medal, a w kategorii klas IV - VI zwyciężyła klasa VI i otrzymała przechodni puchar.
Zwycięzcom gratulujemy! Wszystkim życzymy powodzenia w dalszych zmaganiach konkursowych.

II GMINNY KONKURSU PIĘKNEGO CZYTANIA ROZSTRZYGNIĘTY

8 kwietnia br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Słopnicach miał miejsce finał drugiej już edycji Gminnego Konkursu Pięknego Czytania. Organizatorami konkursu była Gminna Biblioteka Publiczna i Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Słopnicach. Do etapu gminnego przeszło 18 finalistów ze szkół podstawowych z terenu gminy Słopnice.
Zmagania z tekstem uczniowie prezentowali przed komisją, w której zasiedli: Pani mgr Joanna Michalik,Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Limanowej , Pani mgr Renata Młynarczyk-Pach, Dyrektor Gimnazjum w Słopnicach i Pani mgr Teresa Nowak, bibliotekarz w Gimnazjum. Pod ocenę brana była dykcja, interpretacja tekstu i zachowanie limitu czasowego (do 3 minut). Kanwą zmagań w czytaniu tekstu ze zrozumieniem była literatura dziecięca i młodzieżowa polecana przez Fundację ABCXXI "Cała Polska czyta dzieciom".

Jury konkursowe stanęło przed poważnym zadaniem wyboru tych najlepszych. Po długich obradach za zamkniętymi drzwiami zapadały następujące decyzje:

W kategorii klas I - III:

I miejsce JULIA WIKAR, kl. III d ZPO Filia Słopnice - Granice

II miejsce: JUSTYNA NIEZABITOWSKA, kl. III c ZPO

III miejsce: NATALIA WIĘCEK, kl. III Szkoła Podstawowa nr 4

Wyróżnienie: MAGDALENA WIKAR, kl. III b ZPO

W kategorii klas IV - VI:

I miejsce: GABRIELA WOJNAREK, kl. V, ZSPiP

II miejsce: SYLWIA GAURA, kl. VI, Szkoła Podstawowa nr 4

III miejsce równorzędne: KLAUDIA WOŹNIAK, kl. VI, ZSPiP

III miejsce: JULIA ZAWADA, kl. IV b, ZPO

Przeczytane teksty książek brzmiały w sposób profesjonalny, a rywalizacja przebiegła w przyjaznej i miłej atmosferze. Podczas obrad Jury czas umilał występ muzyczny w wykonaniu Marcela Wójcika, ucznia kl. V, ZSPiP.

Uroczystego wręczenia nagród i dyplomów dokonał Wójt Gminy Słopnice, Pan Adam Sołtys i członkowie Jury.

Na zakończenie wszyscy stanęli do pamiątkowego zdjęcia.

Słowa podziękowania zostały również skierowane do nauczycieli, którzy przygotowywali uczniów do eliminacji zarówno szkolnych, jak i gminnych.

Dla wszystkich uczniów biorących udział w konkursie organizatorzy zapewnili nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy.

DZIEŃ ZIEMI W SP4

Dzień Ziemi obchodzony jest na całym świecie 22 kwietnia. Z tej okazji uczniowie kl.III przygotowali inscenizację, której celem było promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie.
Każdy z nas jest mieszkańcem tej planety, dlatego każdy z nas powinien czuć się odpowiedzialny za jej stan. Nasze życie jest od niej uzależnione. Ziemia nas żywi

oraz stanowi istotę naszej egzystencji. Z tego powodu musimy o nią dbać nie tylko 22 kwietnia, ale w każdy dzień.

Zapraszamy na naszą stronę internetową: http://sp4slopnice.iap.pl

Poczytaj mi mamo

Legenda o Lechu i Bialym Orle

Zmęczona już była drużyna Lecha. Tyle to już dnie wędrówki mieli za sobą i tyle przebyli ziem... Zliczyć nie można tego. Szli tak, by znaleźć miejsce założenia grodu, by znaleźć ziemię, na którą sprowadzą żony i dzieci, aby osiąść tu na zawsze. Odpoczywali właśnie po kolejnym męczącym dniu wędrówki. Część wojów legła w cieniu. Od rozpalonych ognisk szedł zapach dymu i pieczonego mięsiwa. Lech stał na skraju puszczy, wodził wzrokiem po rozciągającej się przed nim równinie i zamyślił się głęboko. Może wspominał braci: Czecha i Rusa, z którymi rozstał się niedawno ? Oni również poszli szukać sposobnego miejsca na osiedlenie. A może wracał myślami do ziemi, z której wyszli, w której pozostawili swoich współplemieńców ? A może rozważał, czy by nie osiąść właśnie tu, na tej równinie, na skraju puszczy ? Przecież puszcza w zwierzynę bogata, ziemia zda się urodzaj zapowiadać, a jeziora rybę wszelaką obiecuję ale ziemi, na której mają się rodzić ich dzieci i wnuki nie wybierają pochopnie. To jest ziemia na zawsze. Może więc są ziemie piękniejsze, bogatsze, bezpieczniejsze ?

Myślał, być może, nad tym Lech wodząc wzrokiem po równinie i bezchmurnym niebie. Nagle ptak nieznany pojawił się nad jego głową. Połyskiwał bielą szeroko rozpostartych skrzydeł. Potem zatoczył łuk nad wiekowym dębem, rosnącym na skraju puszczy, na niewielkim wzgórzu. Lech zaciekawiony ptakiem i jego dziwnym lotem, zbliżył się do drzewa i ujrzał na nim gniazdo wielkie i wychylające się z niego główki białych piskląt. Otwarte dziobki prosiły o pokarm. Białopióry ptak przysiadł na skraju gniazda i troskliwie je karmił. Ożywił się nagle Lech, rozchmurzyło się jego czoło i gromkim głosem wojów do siebie przywołał. A gdy przy nim stanęli, powiedział:

- Tu zostaniemy. Tu będzie nasze gniazdo, a ten biały ptak, karmiący pisklęta - naszym znakiem. A gród, który tu zbudujemy, Gnieznem nazwiemy.

Ucieszyli się wojowie, że zakończyła się ich uciążliwa wędrówka, że miejsca swego doszli i głośnym okrzykiem postanowienie Lecha poparli.
I w ten sposób biały orzeł stał się ptakiem królewskim na ziemi Lecha i tak doszło do powstania pierwszego grodu, później Gnieznem zwanego.

Kącik Rozrywki

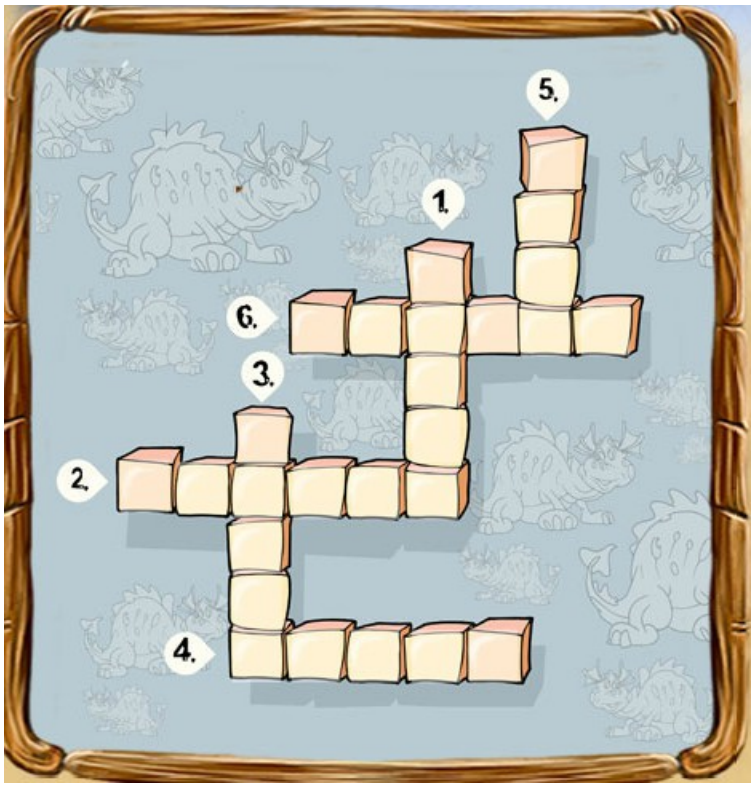

1. Córka Kraka, co „nie chciała Niemca".

2. Największa „łąka" w Krakowie.

3. „Rumak" Twardowskiego.

4. Ugodził strzałą trębacza grającegp hejnał podczas najazdu na Kraków.

5. Mieszkał w grocie pod zamkiem Wawelskim.

6. W czerwcu puszczane na wodę lub plecione.

1. Grany co godzinę z wieży kościoła Mariackiego.

2. Konik z jeźdźcem w szpiczastej czapce harcujący po ulicach Krakowa.

3. Zamek królewski w Krakowie.

4. Szewc, który zabił smoka.

5. „Przynęta" na smoka.

6. Rzeka, przy której wybudowano Wawel.

7. Król - legendarny założyciel Krakowa.

A to ciekawe!

Skąd się biorą diamenty czyli co ma diament do koparki?

Odnalezienie złóż tego unikalnego kamienia szlachetnego to dopiero ułamek sukcesu. Diamenty powstają z popularnie występującego w przyrodzie węgla. Aby węgiel przeistoczył się w diament muszą jednak zajść ekstremalne warunki we wnętrzu Ziemi, które doprowadzą do procesu krystalizacji. Następnie dzięki swojej twardości diament wywędruje z wnętrza skorupy ziemskiej na jej powierzchnię i zostanie wypchnięty przez skały wulkaniczne, w których jest osadzony.
Chociaż diamenty występuje również w meteorytach, prawie wszystkie wydobywane są ze złóż pierwotnych i wtórnych, znajdujących się w zaledwie kilkunastu miejscach na Ziemi. Największa kopalnia, w której wydobywane są diamenty znajduje się na Syberii i jest podobno widoczna z kosmosu gołym okiem. Z powodu unikalności występowania tego kamienia szlachetnego technologia wydobycia musi być utrzymana na najwyższym poziomie. O ile zastosowanie górniczych robotów wydobywczych – złowiarek oraz przenośników taśmowych – nie powinno być żadnym zaskoczeniem, o tyle zadziwiający jest udział koparek w tym nietypowym procesie.

Wydobyte diamenty poddawane są procesowi oszlifowania w celu wydobycia magicznego efektu optycznego. O wyjątkowości diamentu wśród innym minerałów decyduje osiągnięta w ten sposób niespotykana gra świateł – niezwykle pięknie załamuje światło mieniąc się w każdej dostrzegalnej barwie. Ten efekt optyczny nazywany jest „ogniem” lub „życiem”. Podczas obróbki żadnego

innego znanego materiału nie można osiągnąć tak czystego efektu. Jeszcze tylko wprawna ręka mistrza jubilerstwa i drogocenna biżuteria może w pełni uszczęśliwić wyjątkową właścicielkę.
Nie ma już żadnych wątpliwości, dlaczego nazwa diamentu pochodzi od greckiego słowa niepokonany- diamenty są bowiem najtwardszymi minerałami na ziemi.